

M.B.
in.
L.W.
w Łodzi



Wydanie I ŁÓDŹ, poniedziałek, 20 czerwca 1988 roku Cena 15 zł
Rok XLIII 142 (12656)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

DZIENNIK ŁÓDZKI



Najstarsza gazeta Łodzi

„Interfashion 88” zamknęły podwoje Za rok znowu w Łodzi

W niedzielę zamknęły podwoje targi tekstylno-skórzane „Interfashion 88” — największa impreza wystawiennicza tego typu w krajach socjalistycznych. W ocenie pełnomocnika ministra współpracy gospodarczej z zagranicą — dyr. P. Sztajera, targi można i należy uznać za udane. Szczególnie cieszy większa niż w roku ubiegłym liczba handlowych delegacji i kupców wizytujących przedsiębiorstwa handlu zagranicznego. Jeśli na

podarce z zagranicą — dyr. P. Sztajera, targi można i należy uznać za udane. Szczególnie cieszy większa niż w roku ubiegłym liczba handlowych delegacji i kupców wizytujących przedsiębiorstwa handlu zagranicznego. Jeśli na

przykład w roku ubiegłym ekspozycje „Textilimpexu” odwiedziło ok. 140 kupców z krajów zachodnich, to w tym roku było ich ponad 250. Na uwagę zasługują także konkretność negocjacji i wspólnych uzgodnień. Wizyty i spotkania nie mają charakteru informacyjnego i kurtuazyjnego, lecz

(Dalszy ciąg na str. 3)

Konferencja prasowa rzecznika rządu Próby zakłócenia wyborów Powody niższej frekwencji

W NIEDZIELE 19 BM. Z KORESPONDENTAMI ZAGRANICZNYMI ORAZ PRZEDSTAWICIELAMI PRASY POLSKIEJ SPOTKAŁ SIĘ RZECZNIK RZĄDU JERZY URBAŃ.

Podkreślił, że w tych wyborach po raz pierwszy utworzone zostały okręgi jednomandatowe, których jest ponad 2 tys., natomiast w ok. 4 tys. przypadków do jednego mandatu kandydowała osoba niejednorodna pod względem politycznym tzn. reprezentując różne partie i stronnictwa. Wśród kandydatów zgłoszonych na zebraniach wyborczych, których wysunęto ok. 79 tys., — ok. 1 tys. to ludzie uważający się za opozycję. Na 1 tys. takich osób, ok. 700 ostatecznie kandydowało do rad narodowych.

Były próby zakłócenia wyborów. W takim tradycyjnym pol tym względem miejscu, po nabożeństwie u św. Brygidy w Gdańsku

ok. 800—1000 osób rozpoczęło wiec przed kościołem. Z nich ok. 300 osób uformowało pochód, ale milicja nie pozwoliła na przejście odcinając, blokując ulice 4 osoby zatrzymano. Jak mnie poinformowano — dodał rzecznik — w tym pochodzie niesiono mój portret. Incydent pod kościołem św. Brygidy trwał ok. pół godziny. Jak na tak niespokojne miejsce, to można uznać go za niewielki. Również po nabożeństwie w kościele w Nowej Hucie grupa ludzi usiłowała sformować pochód. Gdy milicja poinformowała ich że w dniu wyborów nie może być mowy o żadnych ulicznych manifestacjach, cofnęli się i nie doszło do żadnego incydentu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

„Sztuczna łza” ...z „Polfy”

Już wkrótce odetchną ci, których gnuźły łzawy funkcjonują nieprawidłowo. Tzw. sztuczna łza — preparat oftalmiczny o nazwie „Lacrimal” wyprodukują w br. Warszawskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”. Podobnych specyfików nie było dotąd w naszych aptekach. Własną recepturę opracowali pracownicy laboratorium „Polfy” w Warszawie. Preparat zawiera substancję, która nawilża gałkę oczną.

Dziwny jest ten świat

PIERWSZY CZECHOSŁOWACKI „STACZ”

Postępujący i spotykający się z coraz większą krytyką społeczną spadek poziomu i dostępności drobnych usług skłonił władze czzechosłowackie do znacznej liberalizacji obowiązujących dotąd w tej dziedzinie przepisów. Rady narodowe częściej i łatwiej wydają teraz zezwolenia na prywatne usługi.

Niektóre podania o zezwolenia na usługi bywają dość oryginalne. Znaleźli się np. chętni do prowadzenia prywatnych biur detektywistycznych akwizycji zagranicznych firm handlowych, cyrków podwórkowych — i ślania w kolejkach. „Stacz” w wydaniu czzechosłowackim byłby

Radzieckie czasopismo „Argumenty i Fakty” opublikowało wywiad z prymasem Polski, kardynałem Józefem Glempem. Oto treść rozmowy:

PYTANIE: Wśród wierzących Polaków niemal jest członków partii. Jak członkostwo PZPR można pogodzić z przekonaniami religijnymi?

ODPOWIEDZ: Wierzący chcą aktywnie uczestniczyć w budowaniu nowej Polski. Jednocześnie niektórzy z nich uważają, że będąc poza partią nie mogliby w pełni dowieść swoich sił i możliwości. Równocześnie także partia potrzebuje ludzi aktywnych i dlatego przyjmuje osoby, na ich religijność

P.: Jak w ostatnim okresie układały się stosunki między Kościołem i państwem?

Od dzisiaj Ułatwienia paszportowe

18 bm. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poinformowało o ułatwieniach w sprawach paszportowych, które wchodzi w życie w poniedziałek, 20 bm.

Wprowadza się następujące udogodnienia:
— obywatel, który ma paszport w depozycie, po złożeniu skróconego wniosku paszportowego, otrzyma paszport „od ręki”;
— otrzymując paszport, nie trzeba już będzie deponować dowodu osobistego;
— odstępuje się od wymagania stemplowania kwestionariusza pasz-

portowego przez zakład pracy. Wyścierzy okazanie dowodu osobistego, w którym wpisane jest miejsce pracy, ewentualnie legitymacji uczniowskiej lub studenckiej;

— paszport może być wydany bez względu na to, czy obywatel otrzyma urlop z miejsca pracy, czy też nie;
— dotychczas obywatel polski, czasowo przebywający za granicą, mógł wysłać zaproszenie jedynie dla najbliższej rodziny. Obecnie może zaprosić każdego, a więc zarówno dalszą rodzinę jak i znajomych.

najprawdopodobniej wynajmowany przede wszystkim do ogonków po kolorowe telewizory, bilety do teatru, bielizna bawełniana, miejsca w wycieczkach zagranicznych na Zachód i... po papier toaletowy, który mimo awaryjnych zakupów dewizowych, staje się coraz większym rarytasem. Na wszystkie te wymienione powyżej propozycje usług władze, jak na razie, nie wyraziły zgody.

KSIĘŻA GRAJĄ W PIŁKĘ

Ksiądz katolicki Laszlo Lipad czterech lat organizuje przyjaźielskie mecze piłki nożnej między reprezentacjami diecezji Kościół katolicki, a także z duchownymi innych wyznań.

Ostatnio zaproponował mecz odblów jednego z najpopularniejszych na Węgrzech klubów sportowych FTC (Ferencvárosi Torna Club) z reprezentacją księży katolickich Esztergomu. Imprezie przyświeca cel charytatywny. Uzyskane pieniądze zostaną przeznaczone dla dwojga dzieci reprezentacyjnego piłkarza węgierskiego Laszlo Pusztaja.

Opf. M. C.

FRANCUZKA NAJSTARSZA KOBIETA

13 okazała się szczęśliwa dla pani Jeanne Calment: w wieku 113 lat i 113 dni została uznana za najstarszą kobietę w świecie i wpisano ją do księgi Guinnessa. Jeanne Calment, Francuzka, przeżyła palme pierwszeństwa po Angielce Annie Williams, zmarłej w grudniu 1987 r. w wieku 114 lat.

Niska, drobna pani Calment odpowiadała na pytania dziennikarzy, licznie przybyłych z tej okazji do szpitala w Arles, gdzie przebywa od 4 lat i gdzie wydano na jej cześć przyjęcie. Najpiękniejsze wspomnienie sędziew pani Calment wiąże się z rokiem 1883, gdy zwodowany został skonstruowany przez jej ojca statek handlowy, któremu nadał jej imię. Jako wydarzenie najbardziej bulwersujące pamięta zabójstwo Romanów w 1917 r. i podróż pierwszego człowieka na Księżyc w 1969 r.

Opf. M. C.

Ważny dzień dla każdego Polaka Wybraliśmy władzę najbliższą człowiekowi

DZIEŃ WCZORAJSZY — NIEZALEŻNIE OD OSTATECZNEGO WYNIKU WYBORÓW — BYŁ DLA POLAKÓW NIEZMIERNIE WAŻNY: GŁOSOWANO PRZECIĘŻ NA TE WŁADZE, KTÓRA JEST NAJBLIŻEJ CZŁOWIEKA, I KTÓRA — W JEGO IMIENIU — DECYDOWAĆ BĘDZIE O JAKOŚCI CODZIENNEGO ŻYCIA.

WYBIERALI CI, KTÓRZY CHCIELI SKORZYSTAĆ Z DANEJ SOBIE SZANSY I PRZESADZIĆ O TYM, KTO BĘDZIE PRZEZ NAJBLIŻSZE LATA RZĄDZIŁ W ICH „MAŁEJ OJCZYZNIE”. JAKA JEST OSIEDLE, DZIELNICA, RODZINNA WIEŚ LUB MIASTO.

WYBRALIŚMY RADY, KTÓRE W MYŚL NOWEJ USTAWY MIEĆ BĘDĄ RZECZYWIŚCIĄ WŁADZE KTÓRE BĘDĄ RZĄDZIĆ ZAŚ RZĄDZIĆ, TO WIEDZIEĆ NAPRAWDĘ, CO SIĘ WOKÓŁ DZIEJE, GODZIĆ RÓŻNE INTERESY, DOSTRZEGAĆ, CO JEST NAJWAŻNIEJSZE DZIAŁAĆ. A CO MOŻE POCZEKAĆ DO JUTRA. TAKA JEST PODSTAWA PROGRAMU GENERALNYCH PORZĄDKÓW, NAKREŚLONEGO W ZAŁOŻENIACH REFORMY GOSPODARCZEJ: PROGRAMU ROZPISANEGO NA 109 TYS. MANDATÓW W MAŁEJ WIOSCE I W DUŻYCH AGLOMERACJACH TAKICH JAK ŁÓDŹ.

Od razu rzucano się w oczy iż teraz głosowali inaczej — wszystko trwało dłużej. Kiedyś wizyta wyborcy była krótka: sprawdzenie dokumentów, kartki do koperty, koperta do urny — i do domu. Wczoraj w wielu punktach wyborczych przysiadali nie tylko pomieszczenia za kotara, ale i stoliki, przy których można było usiąść i spokojnie pomyśleć. Bardzo przydatne okazały się też spisy kandydatów, wywieszane w lokalach komisji wyborczych. Sporo głosujących szu-



W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 10, mieszczącym się w zabytkowej „Królikarni” w Warszawie głosował Wojciech Jaruzelski z żoną Barbarą.



kalo na nich nazwisk, które znalazły na swoich kartkach sprawdzając kto zechce ów kandydat. Członkowie komisji mieli sporo pracy, wyjaśniając dokładnie procedurę głosowania, bowiem wiele letnie nawyki dawały znać o sobie. A przecież tylko używając długopisu czy pióra można było w pełni wziąć udział w wyborach

województwa — mówi pani Jadwiga. Pan Tadeusz wyszukuje nar-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Zamach bombowy w Indiach

Co najmniej 14 osób poniosło śmierć a 30 zostało rannych w wyniku wybuchu bomby w indyjskim mieście Kurukshetra w stanie Haryana. Bomba, która eksplodowała wśród tłumy ludzi oglądających na miejscowym bazarze program telewizyjny została prawdopodobnie podłożona przez sikhjskich ekstremistów.

W Domu Kultury „Lokator” przy ul. Nowopolskiej głosował państwo Jadwiga i Tadeusz Zawadzcy. Szczerze mówiąc, to nie poznaliśmy osobiście kandydatów dlatego też sporo czasu spędzamy przed wywieszoną tu listą dzielnicową i



Nie ma jak u mamy — Damian Wojarski z mamą Grażyną w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 19 w Łodzi.

SPORT · SPORT ·

- Ligowe baráže w ekstraklasie piłkarskiej 25 i 29 czerwca.
- GKS Belchatów i Włókniarz Pab. grają 26 i 30 czerwca
- W półfinałach „Euro '88” RFN — HOLANDIA i ZSRR — WŁOCHY

(Szczegóły i pozostałe wiadomości ca na str. 6).



Andrzej Grubba odniósł wspaniały sukces. Zdobył Puchar Świata w tenisie stołowym (czytaj str. 6).

Wywiad prymasa Józefa Glempa dla radzieckiego czasopisma

O.: Różnie. Bywały okresy bardzo trudne. Teraz wkróciliśmy na płaszczyznę dialogu i współpracy. Socjalizm, który obecnie istnieje w Polsce, nie przesłania religii. Były jednak i takie czasy, kiedy Kościółowi zabraniano budować nowe świątynie. Dziś jednak państwo wychodzi naprzeciw wierzącym i nie przeszkadza takiemu budownictwu.

O.: Budowy nie kosztują drogo, gdyż pieniądze przeznaczane są tylko na kupno materiałów, a pracują sami wierni — dobrowolnie

i bezpłatnie. Chciałbym także podkreślić, że budowa kościołów prowadzona jest w zasadzie w nowych osiedlach, których mieszkańcy chcą być razem i odbywać praktyki religijne.

O.: Spotykamy się regularnie. Odbyłem już ponad dwadzieścia takich spotkań. Można więc mówić o nich jako o czymś stałym. Zarówno W. Jaruzelski, jak i ja oceniamy te spotkania jako bardzo efektywne i pożyteczne.

P.: A gdzie — jeśli nie jest to tajemnicą — spotykacie się? Na terytorium kościelnym, jeśli tak można powiedzieć, czy też państwowym?

O.: Spotykamy się w apartamentach rządowych, ale nie w pomieszczeniach roboczych.

Uśmiechnij się

— No, niech ci będzie — przekręć z powrotem na I program!

(Dalszy ciąg na str. 2)

Sytuacja rynkowa — bez zmian

Wyniki ogólnogospodarcze po 5 miesiącach kształtują się w wielu dziedzinach korzystniej niż przewidywał to Centralny Plan Roczny.

Negatywnie natomiast należy ocenić sytuację pieniężno-rynkową, która decyduje o stanie nastrojów społecznych.

SUKCES HANDLOWY TARGÓW POZNAŃSKICH

19 bm. zakończyły się 60 Miesięcznarożowe Targi Poznańskie. Mimo jubileuszowej okazji, miały one w pełni charakter roboczy.

ści materiałów, półproduktów, części zamiennych i elementów do produkcji, a także towary rynkowe.

Jutro o godz. 4.56 Zaczyna się lato

21 czerwca o godz. 4.56 czasu środkowoeuropejskiego słońce przędzie z znaku Bliźniąt w znak Raka i rozpocznie się astronomiczne lato.

szawie termometr wskazywał 25,0 st., ale wystąpiła burza. Rekordową temperaturę pierwszego dnia lata zanotowano w 1917 r.

Wywiad prymasa Józefa Glempa


(Dokończenie ze strony 1) Książkę Gorbaczowa cechuje myślenie globalne, przenika ją troska o ludzkość.

Byłem sekretarzem prymasa polskiego Kościoła katolickiego. P.: Książka prymasa jest na naszej ziemi po raz pierwszy?

O.: Nie. W ZSRR jestem już po raz drugi. Za pierwszym razem odwiedziłem wasz kraj jako turysta w 1976 r.

— W okresie styczeń — maj wydajność wyniosła 6,4 proc. — W rolnictwie zahamowana została tendencja spadku produkcji zwierzęcej.

KIEROWNICTWO KOMISJI PLANOWANIA przy Radzie Ministrów rozpatrzyło 18 bm. projekty planu perspektywicznego i planu przetranszowanego zagospodarowania kraju do 2008 r.



zję o zmniejszeniu przydziałów papieru rotacyjnego dla drukarni. Od 1 lipca do końca br. dostawy będą o 20 proc. mniejsze.

Konferencja prasowa

(Dokończenie ze strony 1) W Warszawie ok. południa grupa nazywająca się „Biała alternatywa” w odróżnieniu od wrocławskiej „Pomarańczowej alternatywy” próbowała zrobić manifestację i happening w pobliżu kolumny Zygmunta.

Dziennikarz powrócił jeszcze do tego pytania, prosząc o podanie daty kiedy takie wybory odbyły się w Polsce.

Nieudany zamach na premiera Turcji

Podczas uroczystości otwarcia zjazdu rządzącej Partii Ojczyźnianej w Pałacu Sportu w Ankarze usiłowano w sobotę w południe dokonać zamachu na życie premiera Turcji Turguta Ozala.

Terorysta, który znajdował się w odległości 8 metrów od Turguta Ozala ok. godziny 12.15 czasu lokalnego oddał dwukrotnie strzały w kierunku premiera.

ANGOLSKA AGENCJA PRASOWA ANGOP podała, iż papież Jan Paweł II zgodził się „wkrótce” odwiedzić Angolę, odpowiadając na zaproszenie złożone mu w maju br. przez prezydenta Angoli Jose Eduarda dos Santos.

Uroczystości kościelne w Białymstoku

W niedzielę, 19 bm. po zakończeniu 228 konferencji plenarnej Episkopatu Polski, przed bazyliką prokatedralną w Białymstoku odbyła się uroczysta msza.

Rzecznik przypominał też, że w 1984 r. 75,95 proc. osób głosowało na listy wojewódzkie, a 74,77 proc. na listy okręgowe w referendum.

Oswiem. odnotowano również krytyczne głosy na temat odrzucenia opinii publicznej spodziewamy się w obecnych wyborach niższej frekwencji.

EMIGRACJI ŻYDOWSCY Z ZSRR NIE CHCĄ MIESZKAĆ W IZRAELU

Rząd izraelski, który stale podnosi problem emigracji Żydów z Związku Radzieckiego, zamierza podjąć wszelkie możliwe działania, by zmusić ich do przyjazdu do Izraela.

głównie do USA. Rząd izraelski nie wyjaśnił jednak, jak zamierzo zrealizować swój zamiar zmuszenia emigrantów żydowskich do przyjazdu do Izraela.

Po ujawnieniu nielegalnego składowiska odpadów przemysłowych

Ostre sankcje personalne w Rumunii

Ujawnienie nielegalnego składowiska w wolnym porcie Sulina w delcie Dunaju dużych ilości odpadów przemysłowych, chemicznych i petrochemicznych, pochodzących z firmy z Liechtensteinu, pociągnęło za sobą ostre sankcje personalne na kierowniczych stanowiskach w Rumunii.

Upomniano premiera Constantina Dascalescu, upomniano lub cofnięcie rekomendacji partyjnej społka wicepremierów Gheorghe Opres, Stefana Andrei i Neculai Ibanescu, ministrów przemysłu chemicznego i petrochemicznego oraz finansów.

Druga TV w ZSRR?

„Trzeba uwolnić telewizję centralną od samonośności w eterze” — uważa znany radziecki dziennikarz telewizyjny Władimir Cwietow.

nieczności utworzenia obiektywnej służby badania popularności ich programów. Obiektywne dane o tzw. oglądalności będą kryterium angażowania lub zwolnienia prezentera, autora lub reżysera.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 czerwca 1988 r. zmarła w wieku lat 80, nasza najukochańsza: Mama, Babcia i Prababcia

S. + P.
ALEKSANDRA MALECKA
Człowiek wielkiego serca.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 23 czerwca br. (środa) o godz. 11.30 w kaplicy Cmentarza Komunalnego na Dołach, o czym powiadamiają pogrzebiarzy w smutku:
CÓRKA, KASIA, SYN, SYNO, WA, WNUKI I PRAWNUKI.

Naczelnemu Lekarzowi Szpitala im. J. Korczaka
Dr n. med.
ROMIE RAU
wyrzaży współczucia z powodu śmierci
MEZA
Pracownicy Szpitala im. J. Korczaka

Zamknięcie przejścia granicznego

23 bm. od 8.00 do 13.00 zamknięte będzie dla ruchu samochodowego przejście graniczne Chwałupki-Bohumin.

ZSRR Katastrofa samolotu

Samolot sportowy „JAK-52” aeroklubu w Iwanowie w centralnej Rosji, dokonujący lotu treningowego, runął na dach zakładów maszyn wdkimniczych.

Do tej pory telewizja ma monopol — pisze W. Cwietow. — Telewizja nie ma wyboru — może oglądać tylko to, co mu się pokazuje. Monopolista zaś nie czuje potrzeby przysłuchiwania się uważnie pod swoim adresem.

Drożeje kauczuk

W ciągu minionego miesiąca gwałtownie (o jedną trzecią) podskoczyła na świecie cena kauczuku naturalnego. Nie pomogła interwencja międzynarodowej organizacji kauczukowej.

KROKOWKA WYPADKÓW

Swiadkowie zderzenia fiata 125p z fiatem 126p w dniu 8.06. br. Na ul. Starożyńskiej proszeni są o skontaktowanie się z WRD WUSW w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

NIEDZIELA
GODZ. 13.00. Ul. Lutemiejska 129. Nieznany samochód uderzył w zaparkowanego fiata 126p. Swiadków wypadku proszą się o skontaktowanie się z WRD WUSW w Łodzi.

MURARZY, pomocników — zatrudnie. Tel. 15-24-73; 78-15-72 po 18. TELEWIZOR kolorowy (gwarancja) — kupie. Listy 34004 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E MURARZY zatrudnie 55-47-85. UZDOLNIONYCH manualnie (modelina) — poszukuje. 86-16-33. SPRZEDAM deski debowe calowa sezonowane 19 m sześciennych. Jeżów, tel. 188 wieczorem. TVC — sprzedam, 43-53-30, po 16. ZATRUDNIMI szwaczki. Gwarantujemy bardzo wysokie zarobki i sympatyczne warunki pracy. Zelowerowicza 59 (domek). Tel. 78-57-55. 33987 g-E PRZYJMIE chałupnictwo, 86-14-86. USŁUGI transportowe. Rachunki. Tel. 86-14-86. Piatkowski. ZATRUDNIĘ pracownika w zakładzie napielniania naboń. Odbiorców naboń poszukuje. 36-78-57. M-4 komfortowe, meble „Ludwik Filip” — sprzedam, 57-07-26. DOM z działką — sprzedam. Złotno, Parzyntów 30. 33944 g-E STOLARZY — zatrudnie, 84-71-16, niedziela 15-18. 33941 g-E SPRZEDAM pianino, piec akumulacyjny, boiler. 57-01-53. „HELIOSA” (gwarancja) — sprzedam. Zięrzy, Zeromskiego 7. ODBIORCY luster — poszukiwani 52-19-84. 33934 g-E NAWIAŻE spółkę handlową z kobieta po szkole handlowej, ekonomicznej z 2-letnim stażem. Listy 33924 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E MALARZY — zatrudnie, 87-75-84, po 15. 33955 g-E POSZUKUJE umiłowanego mieszkania 52-12-10 od 8-15. JACEK Lewandowski zgubił dokumenty. Tel. 81-05-60. 34107 g-E

To były wybory a nie głosowanie

W woj. łódzkim

(Dokończenie ze strony 1)

wiska młodszych kandydatów, bo „młodzi” już swoje zrobili, lepiej czy gorzej — nie nam oceniać, teraz czas na młode pokolenie”. W ich obwodzie do Rady Narodowej m. Łodzi kandydują akurat trzech

niej największe szanse mieli ci, którzy w kampanii przedwyborczej domagali się zdecydowanych działań w sektorze ekologii. Pani Aleksandra mieszka bowiem przy ul. Urzędniczej, nie opodal „Polonitu”. — Obiecywano nam likwidację tego trującego zakładu, ale jak na



Państwo Jadwiga i Tadeusz Zawadzcy stawiają na młodych.

panowie — wszyscy powyżej 50 lat. Państwo Zawadzcy wybierają wspólnie — największe szanse ma u nich naukowiec. Takiemu człowiekowi „z głową” gotowi są zaufać.

W szkole przy ul. Ks. Brzóska głosowała Aleksandra Opala. U



Przed punktem wyborczym w Liceum Medycznym przy ul. Narutowicza 122.

Za rok „Interfashion” znów w Łodzi

(Dokończenie ze strony 1)

cechuje je klasyczny charakter handlowy.

Do soboty na „Interfashion” podpisano 96 kontraktów wartości 37,4 mln dolarów i prawie 144 mln rubli. Swoistymi rekordzistami są dwie łódzkie spółki: „Textilimpex” zawarł umowę z ZSRR na zakup radzieckiej bawełny wartości ponad 108 mln rubli, zaś „Skórimpex” sprzedał przede wszystkim obuwie (głównie do RFN i Australii) za prawie 16 mln dolarów.

Dolarowe obroty na tegorocznych targach są o jedną czwartą niższe niż w roku ubiegłym. Z kolei efekty rublowe są prawie trzykrot-

nie większe niż na inauguracyjnych „Interfashion”. Dewizowe wskaźniki, a także ilość zawartych kontraktów, nie odzwierciedlają niestety (również i u nas) rangi, ważności i pożyteczności. Celem imprez wystawienniczych jest umożliwienie — w najlepszych warunkach — spotkania producentów i kupców z całego świata, nawiązania kontaktów, wstępnych uzgodnień, które będą owocować nie tylko przez najbliższy rok, ale nawet przez lata. Jak się wydaje, w tej sferze łódzka impreza spełnia w pełni swoje zadanie.

Z targowych ciekawostek odnotujmy jeszcze uhonorowanie przez sekretarza KL PZPR — J. Niewiadomego — jordańskiego partnera „Tricotu” — p. Sarafandiego



Wyborca i zarazem kandydat na radnego Zbigniew Nadolny z synami Lukaszem i Damianem w lokalu wyborczym nr 42 na Widzewie-Wschodzie.

rom. — Mam nadzieję że synowi będzie się żyło łatwiej niż nam — wyjaśnia motywy głosowania pani Grażyna.

— Pierwsi wyborcy zgłosili się o szóstej, a jedna osoba nawet nieco wcześniej — opowiada „Dziennikowij” Edward Flirski, członek komisji wyborczej mieszczącej się w Liceum Medycznym nr 1 przy ul. Narutowicza 122. — Byli to ludzie spieszący się do pracy lub wracający z pracy. Do południa przychodzili na ogół wyborcy starsi wiekiem.

Przed lokalem komisji w XXIX LO przy ul. Żelwerowicza spotykamy prof. Zenona Torzyckiego z AM, kandydującego z listy wojewódzkiej. — Pyta pan co jest szczególnie potrzebne Łodzi w ciągu kilku najbliższych lat? Wiele jest takich spraw, ale ja wymienilibym: nowe źródło ciepła, kolejną „pitkę” wodociągu oraz wszystko to, co nazywamy gospodarką komunalną. Myślę, że w przyszłości musimy postarać się o ośrodek ortopedyczno-urazowy. Tym, którzy ulegli wypadkom — także wypadkom przy pracy — trzeba stworzyć szansę zmiany zawodu.

W Piotrkowskiem

Wybory, poprzedzone spotkaniami — szansą zgłoszenia własnej opinii, zdania. Mówiąc o ich efektach na dziś i na przyszłość, przewodniczący RW PRON w Piotrkowie —

Kilkanaście osób spotykamy w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej nr 8 przy ul. Armii Czerwonej 117/119. Skreślają nazwiska tych, którzy nie przypadli im do gustu, lub nie przekonali argumentami podczas spotkań przedwyborczych. Państwo Małgorzata i Siawomir Leśniewscy przyszli z córka Olą. Zaraz po głosowaniu jada na ryby, bo pogoda jest piękna.

P. Ryszard Grochowski zna osobliwie swoich kandydatów, Ufa im, ale zapowiada że będzie przyglądał się radnym — czy zrealizują to, co obiecali.

Na Widzewie-Wschodzie, w lokalu OKW nr 42, głosuje m.in. p. Zbigniew Nadolny. Przyszedł z synami Lukaszem i Damianem. — Oczywiście, znam kandydatów. A co zdecydowało o tym kogo skreśliłem? Przede wszystkim oceniam chęć pracy społecznej i walory intelektualne.

W lokalu wyborczym przy ul. Tatrzalskiej 105 (komisje nr 36 i 37) można zauważyć, że wiele, zwłaszcza starszych osób sprawdza nazwiska z mandatu z tymi, które znajdują się na listach. To już widac taki nawyk starszych ludzi, aby przekonać się czy wszystko jest w porządku.



Beata Uzciewicz jeszcze się zastanawia...

Jerzy Pokutycki stwierdził m.in.: — za najistotniejsze uważam „społecznony” charakter budowlanych programów. Programów nie tyle radnych, co wyborczych społeczności. O sile oręża ich realizatorów zadecydujemy przy urnach.

W niedzielny poranek, gdy wszystko już było „zapiekie” na ostatni guzik, przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej nr 26 w Piotrkowie — Tomasz Szwed stwierdził: — Jesteśmy przygotowani do dzisiejszej pracy, ale i dla nas jest to premia bez próby generalnej. Mimo szerokiego naświetlenia nowych zasad głosowania, wyborcy mogą być niezbyt pewni swej wiedzy.

Praktyka to potwierdziła: prawie połowa głosujących prosiła o wyjaśnienie procedury. — Przyszłam wcześniej — powiedziała głosząca tu jako pierwsza emerytka Anna Grudzień — bo chcę zapytać jak wszystko zrobić żeby głos był ważny. — A później: — oddałam głos na tych, których znam z osiedla, a oprócz nich — na młodych. Mają więcej siły. Sama przepracowałam 33 lata. Dziś ważne dla mnie, że mogę pójść do domu dziennego pobytu, a przecieć jeszcze nie wszyscy mają taką szansę.

Późniejsza, wiosenna aura sprzyjała rodzinnym wyprawom do lokali wyborczych. Nie było odosob-

nieni państwo Jachowicz, którzy przyszli głosować ze swoją roczną pociechą. — Niemal trzy lata po ślubie, z dzieckiem, mieszkamy ciągle u rodziców, bez widoku na mieszkanie. Głosujemy na młodych, bo oni najlepiej rozumieją nasze potrzeby.

Piotrkowskiej wsi nowa ordynacja nie przeszkodziła w podtrzymaniu tradycji. Barwnymi grupami zjawili się przy urnach członkowie KGW z Deby, Paradyża, członkowie OSP z Falkowa, Tusznina. W Podkonicach byli to nawet goście weselni. Najwięcej głosujących — po uroczystościach kościelnych, w Milejowie trzeba było dosyć długo czekać w kolejce do urny. Tutejszy proboszcz, Marian Pazurek powiedział m.in.: — Sądecie, że dobro mieszkańców tej wsi i parafii zależy od zjednoczenia ludzi wokół najistotniejszych, najkorzystniejszych dla nich spraw. Obójcie kto będzie motorem lub katalizatorem tych działań.

— Chłopi nie boją się społecznej pracy — powiedział głoszący sołtys

wsí Longinówka — Waldemar Kałużny. — Najlepszy dowód — droga: na 20 mln zł wartości ogólnej, 16 mln to robocizna społeczna. Ale trzeba im pomocy w załatwianiu formalności, większych funduszy, jak choćby teraz na sklep. Może uda się je wypracować. Dobrze, że znamy tych, na których głosujemy i do rządzenia gminą możemy wybrać najlepszych.

— Kończymy wkrótce pracę na dzisiejszej zmianie — powiedział inżynier zmianowy KWB „Belchatów”, Jerzy Tulecki. — Napracowaliśmy się setnie, ponad 140 tys. m. sześć, nadkładu i prawie 27 tys. ton paliwa dla elektrowni. Za chwilę prosto z szychty pojedziemy głosować. Znam tych, na których oddam głos. To w większości młodzi ludzie z dużą siłą przebicia, koleżeńcy z drużyny. Spróbujemy wspólnie poprawić zle i budować nowe, lepsze. W Belchatowie tyle jeszcze do zrobienia — handel, kultura, oświata... Sami radni niewiele zwolają, trzeba im pomagać podczas tej nowej kadencji.

W Sieradzkiem

Punktualnie o 6 rano rozpoczęły pracę wszystkie 304 obwodowe komisje wyborcze powołane dla przeprowadzenia wyborów do rad narodowych w woj. sieradzkiem. We

wczorajszych wyborach kandydati ubiegali się o 1885 mandatów, z których 130 przypadło na Wojewódzką Radę Narodową, zaś reszta — 1765 mandatów — na 42 gminy, miejsko-gminne i miejskie rady narodowe.

W mniejszych miejscowościach, szczególnie w wsiach, wiele było wypadków zbiorowego głosowania. Z samego rana zwartymi grupami zameldowali się w lokalach wyborczych strażacy z OSP m.in. w Działoszynie, Widawie Konopnicy, Klonowej, Skomlinie i Buczku. Zbiorowo głosowali na radnych

czestniczyli w głosowaniu duchowni.

W miastach wyborcy przychodzili do lokali wyborczych całymi rodzinami — jedni w drodze na spacer, inni wracając do domu z niedzielnych nabożeństw.

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 4 w Zdunskiej Woli zastaliśmy lokal z odpowiednią liczbą kabin i przyborów do pisania. Na ogół wszyscy wyborcy byli dobrze poinformowani o zasadach głosowania, a nieelictni, słabiej zorientowani, jeszcze przed wejściem, w rozmowach ze znajomymi, rozwiewali swoje wątpliwości w sprawie techniki wyborów.

Z panią Urszulą Miler, mieszkanką Sieradza rozmawialiśmy już no wyjściu z Obwodowej Komisji Wyborczej nr 1. — Chciałabym, aby nowej radzie narodowej udało się



Kogo wybrać? Przed wejściem za kotarę wyborcy w Łasku uważnie czytali nazwiska kandydatów. Fot.: Wojciech Chrościński

działacze ZSMP w Siemkowicach i Skomlinie, a ZMW w Wodzierdach. Wspólnie przy urnach głosowali mężczyźni i kobiety z KGW w Podkonicach, Działoszynie, Szadku i Warcie. Również zbiorowo uczestniczyła w wyborach załoga PGR w Kopydłowie k. Wielunia.

Wśród pierwszych wyborców w Dobroniu i Korczewie byli goście obywatelskich w tym dniu przyjętej weselnych. W wielu miejscowościach woj. sieradzkiego we wczesnych godzinach porannych u-

załawic dwie sprawy ważne dla mieszkańców rejonu, w którym mieszkam — powiedziała. — Po pierwsze — zbudować przejście z dworca PKP do osiedli Kasztanowa i Jaworowa a po drugie — wybudować na tych osiedlach nowe sklepy i przedszkola i koniecznie nową szkołę.

Pani Urszula mieszka w Sieradzu, ale pracuje w szkole podstawowej we Wróblewie. Tam właśnie kandyduje do Gminnej Rady Narodowej.

W Skierniewickiem

Parę minut po wpół do dziesiątej pomieszczenie Komisji Obwodowej nr 5 w Skierniewicach (Szkoła Podstawowa nr 5) zaroiło się od ludzi w strażackich mundurach. Około 20

druhow z miejscowej OSP, szyczące się 107-letnią historią, asystowało w akcie wyborczym swojemu koledze, Zdzisławowi Więciławskiemu, który — jako strażak — liczy na to, że w nowej kadencji rad narodowych w Skierniewicach stanie wreszcie ugrupowana strażnica OSP (jej budowę rozpoczęto), a jako mieszkaniec Skierniewic ma nadzieję na poprawę zaopatrzenia sklepów. Po kilkunastu minutach strażacy ochnicy, a wśród nich prezes OSP — Tadeusz Zwierzchowski i naczelnik — Tadeusz Górecki, wsiadli na czerwony wóz bojowy oraz do poprzedzającego go fiata dowodzenia i pojechali do następnych komisji wyborczych.

Przed lokalem Komisji Obwodowej nr 1 w Bolimowie spotkaliśmy niespełna osiemnastolatka — Dariusza Staniaka, który czekał na trzech kolegów — Jarosława Buczka, Zbigniewa Buczka i Dariusza Bogusa, uczestniczących w wyborach po raz pierwszy. Jeszcze tym razem Darek Staniak nie mógł im towarzyszyć gdyż do pełnoletności dzieli go równo miesiąc — urodził się 19 lipca... — Nie mieliśmy żadnych kłopotów z wyborem naszych kandydatów do GRN, bo znamy ich bardzo dobrze — powiedzieli młodzi wyborcy. — Wie-

rzyśmy więc, że dzięki nim w Bolimowie oczekamy się wreszcie gminnego ośrodka kultury z prawdziwego zdarzenia, gdyż istniejący klub „Ruchu” jest stanowczo za ciasny.

Bardzo dobrze, że nowa ordynacja zerwała z „automatem” wyborczym i w tych wyborach konieczne trzeba skreślać. Optymizm napawa mnie to, że wśród kandydatów na radnych jest wielu ludzi młodych — stwierdził 75-letni Bolesław Urbański, głoszący w Komisji Obwodowej nr 9 w Sochaczewie (w Domu Rzemiostu). — Od nowych radnych oczekuję przede wszystkim konsekwentnej, pełnej realizacji przyjętych przez nich uchwał.

— Dzień dobry! Czy wie pan jak głosować? — zaczęły mnie sympatycznie członkinie punktu informacyjnego w Komisji Obwodowej nr 2 w Łowiczu: Urszula Więciławska i Beata Sandomierz (uczennice LO) oraz Agnieszka Pikulska i Monika Bogusz (narcerci z SP nr 1). Same jeszcze nie uczestniczą w wyborach, ale technika głosowania nie ma dla nich żadnych tajemnic. Jakimi sprawami powinna się zająć nowa MRN w Łowiczu? Państwo Ewa i Adam Dątkowie twierdzą, że przede wszystkim budową nowej szkoły podstawowej na osiedlu 35-lecia i poprawą pracy handlu. Łowickie sklepy są za ciasne, by mogły należycie spełniać swe funkcje. Przydałby się więc miastu duży, wielobranżowy dom handlowy.

Sprawozdania: Krzysztof Krubski, Jacek Michalak, Włodzimierz Mieczkowski, Marek Miziak, Jerzy Witaszczyk. Zdjęcia: Andrzej Wach.

HENRYK WALENDA

